

Bytom Odrzański, dnia 14.10.2021

Aneta Dudziak-Michalska
Joanna Dębicka
Adrian Hołobowicz
Arkadiusz Telega
Dariusz Bruzi
Radni Miejscy

Pan Zbigniew Pazur
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Bytomiu Odrzański

Interpelacja

Dotyczy: odpowiedzi na interpelację z dnia 7 września 2021, którą w Urzędzie Gminy odebrano w dniu 6 października 2021

Szanowny Panie Przewodniczący

Niestety odpowiedź na interpelację z dn. 27 września 2021, którą w Urzędzie Gminy odebrano w dniu 6 października 2021 r. nie jest wyczerpującą informacją.

Nadto Pan Burmistrz odmienia rolę, gdyż zamiast odpowiadać na pytania czterech radnych z ich interpelacji, sam zadaje im pytania i formułuje nieuprawnione emocjonalne oceny i rady. W tym kontekście nie może zniknąć z oczu, że Pan Burmistrz nie przedstawił wyczerpującej informacji w wielu kwestiach, w tym m.in.

1. kosztów związanych z przygotowaniem i przeprowadzeniem uroczystości upamiętnienia J.Kleppera;
2. prawnego aspektu tegoż upamiętnienia.

ad 1. a). W sprawie kosztów podał jedynie, że z budżetu Gminy wyasygnował kwotę 950 zł. na wykonanie i montaż tablicy. Podał też kwotowo i inne koszty, ale bez informacji czy także były to koszty Gminy czy też jakiś innych podmiotów (jakich).

Ponownie więc prosimy o przedstawienie kosztów z dokładnym podaniem z czyich rachunków zostały wniesione.

b). Napis na wmurowanej tablicy układał Pan Burmistrz, jak to ujawnił w odpowiedzi na interpelację.

Wystąpił na niej błąd tzn. użyto zapisu uznawanego za przekłamywanie historii: na tablicy zamiast "III Rzesza" użyto słowa "nazizm", które zaciera odpowiedzialność państwa niemieckiego za wywołanie II wojny światowej i zbrodnie - jest więc zakłamywaniem historii. Nie napisano bowiem o "III Rzeszy" ani chociaż o "nazizmie niemieckim". Niepowiązanie słowa "nazizm" z rzeczywistym autorem II wojny światowej jest zacieraniem prawdy historycznej i umożliwia manipulacje. To ten brak wskazywania, że za zbrodnie odpowiada "III Rzesza" a nie niedookreślenie "naziści" umożliwia propagowanie narracji, że skoro na ziemi polskiej były

obozy koncentracyjne, a stwierdzenie "naziści" jest oderwane od wskazania niemieckiego państwa jako autora zbrodni, to za nie odpowiadają Polacy. A w konsekwencji, dlatego zapewne czują się w obowiązku budować pojednanie poprzez upamiętnianie niemieckich, a nie polskich ofiar.

Wobec konieczności usunięcia tych błędów, także konieczne są wydatki - jakie?

c). Rodzi się też pytanie jakie przygotowanie do ułożenia napisu na tablicę ma Pan Burmistrz? Czy z kimś napis konsultował - z kim?

Czy uzgadniał treść napisu ze stroną niemiecką (taki napis odpowiada narracji niektórych środowisk niemieckich a nie polskiej, gdyż w Polsce nikt nie mówił w 1939 r., że na Polskę napadli "naziści", tylko, że "III Rzesza" lub "Niemcy" - w rozumieniu "państwo niemieckie").

Czy uzgodnił napis z Kurią? Podkreślamy, że jest dla nas oczywiste, że zakończenie funkcjonowania Zboru Ewangelickiego jako świątyni wymagało przeprowadzenia i religijnej uroczystości - nabożeństwa ekumenicznego. Czy jednak Kuria uczestniczyła w przygotowaniu napisu na tablicę upamiętniającą Kleppera?

Czy w ogóle była informowana, że uroczystość będzie budowana wokół osoby J.Kleppera - tragicznej postaci, samobójcy?

Prosimy też o przedstawienie wykazu korespondencji związanej z przygotowywaniem uroczystości (adresat, data pisma tradycyjnego lub maila).

Podkreślamy, że Pan Burmistrz przyznał, że nie informował radnych o zamiarze przygotowania uroczystości, koncepcji, przebiegu przygotowań, kosztów, a jedynie zaprosił na uroczystość. Dlaczego? Czy radni nie powinni być informowani o zamiarze wydatkowania pieniędzy z budżetu?

Podkreślamy też, że Pan Burmistrz sam podkreśla w odpowiedzi na interpelację, że potrzeba taka istnieje w przypadku nagrobka dla bezimiennie pochowanego lotnika sierż. Emila Wałukiewicza. Czy w przypadku nie polskiego, a niemieckiego żołnierza obowiązują inne standardy?

Prosimy też wyjaśnić, dlaczego interpelacja i odpowiedź na nią nie została upubliczniona bezzwłocznie w Internecie.

ad. 2. Zupełnie nie jest satysfakcjonująca odpowiedź dotycząca prawnej strony umieszczenia tablicy na budynku Kościelna 1. Pan Burmistrz podaje jedynie, że w momencie przystąpienia do programu rewitalizacji Wspólnota przekazała mu stosowne upoważnienie (uchwała i porozumienie).

Burmistrz nie podał czy i jaki procentowy udział we własności ma Gmina. Nie podał też nawet dat "stosownych upoważnień" ani ich charakteru. Nie podał jaka była podstawa prawna podjętych przez Burmistrza działań zmierzających do umieszczenia tablicy na budynku Kościelna 1 za gminne pieniądze i - jak sam przyznaje - bez wiedzy Rady Miejskiej.

Radni mają obowiązek kontrolowania działalności Burmistrza więc - pomimo, że Pan Burmistrz - bardzo emocjonalnie w swojej odpowiedzi odniósł się do interpelacji i nie wyjaśnił ważnych kwestii, dlatego trzeba pytać o podstawę prawną i czas w jakim Pan Burmistrz przeprowadzał procedurę przygotowującą wmurowanie tablicy.

Czy jest to uzgodnione ze stosownymi podmiotami? Jakimi? Wszak to budynek zabytkowy. Co oznacza, że upoważnienie Burmistrz otrzymał przed włączeniem budynku do programu rewitalizacji? Kiedy to było? Czy to oznacza, że już wtedy Burmistrz miał plan umieszczenia tablicy? Czy jej umieszczenie było konsultowane ze Wspólnotą Mieszkaniową (czy to duża czy mała wspólnota)? Czy tablica stała się warunkiem dla mieszkańców kamienicy przy ul. Kościelnej 1 włączenia ich kamienicy do programu rewitalizacji?

Odpowiedz Burmistrza jest tak ogólnikowa, że rodzi pytania a nie kwestie wyjaśnia.

Prosimy o szczegółowe odpowiedzenie na pytania oraz wyjaśnienie jaka procedura i w jakim czasie (w jakich etapach) uzyskano prawo do umieszczenia tablicy na kamienicy zabytkowej Kościelna 1 za pieniądze Gminy oraz bez wiedzy Rady Miejskiej (może i mieszkańców)?

Na koniec ustosunkujemy się do kwestii pojednania.

Jesteśmy za pojednaniem, ale opartym na prawdzie i transparentności a tutaj ich zabrakło. To raczej utrudnia proces pojednania niż je umożliwia. Tym bardziej prosimy o poważne potraktowanie niniejszej interpelacji i odpowiedz wyczerpującą bez emocjonalnych wywodów, pouczeń i pytań kierowanych do radnych, którzy mają prawo i obowiązek troszczyć się o Gminę. Narzędziem ich pracy jest właśnie interpelacja.

Z poważaniem

Aneta Dudziak-Michalska
Joanna Dębicka
Adrian Hołobowicz
Arkadiusz Telega
Dariusz Bruzi